

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Demitkańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 529. Redaktor przyjmuje od g. 3—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem post-dniałów i dni podwiątecznych.

PRENUMERATA (miesięcznie 3 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 15 gr., **CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milim. przed tekstem 20 gr. i w tekście 40 gr., za tekstem 10 groszy. W numerach świątecznych oraz w prowincji o 25%, zagranicą o 50%, drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. M. 20187.

Nabożeństwo żałobne za duszę



ś. p.

JÓZEFA hr. O'ROURKE

zmarłego w Petersburgu 10 maja 1917 roku, oraz złożenie zwłok w grobach rodzimych we Wsielubiu pow. Nowogródz. odbędzie się dnia 6 kwietnia r. b.

O czym zawiadamia

RODZINA

Za duszę



ś. p.

Dr. Juljana Moraczewskiego

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę dnia 4 kwietnia w kościele S-tego Jerzego o godz. 9½ jako w pierwszą rocznicę śmierci.

O czym zawiadamiają krewnych, przyjaceli i znajomych

CORKA I ZIŹC

Numeru świąteczne.

Panów kupców zawiadamiamy, że dnia 5-go kwietnia wydajemy zwiększony numer reklamowy na Święta, w którym obok bogatej treści polecać będziemy Publiczności przed zakupami świątecznymi towary. Drugi numer świąteczny wydamy 11-go kwietnia.

Aby uniknąć wszelkich reklamacji, prosimy W. Panów kupców o wcześnie nadsyłanie nam ogłoszeń tak abyśmy na czas mogli zamówieniom nadać.

Administracja „Dziennika Wileńskiego”
Demitkańska 4.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Plenarne posiedzenie sejm.

Sprawa Włeczorkiewicza i Bagińskiego. Awantury lewicy. O rozwiązaniu sejm. Absurdalne wnioski lewicy.

Posiedzenie sejm o niesłychanie obfitym porządku dziennym wzbudziło duże zainteresowanie. Komplet posłów bardzo wielki, galerja przepelniona. Trzecie czytanie ustaw o mierniczych przysięgłych i o secaleniu gruntów, zajęły wiele czasu z powodu powtarzających się kilkakrotnie imiennych głosowań.

Obie ustawy przyjęto, poezem przystąpiono do wniosków w sprawie zbiecia Bagińskiego i Włeczorkiewicza.

Gdy na trybunę dla dania wyjaśnień wyszedł minister spraw wewnętrznych p. Ratajski, Niezależna partja elopska i komuniści rozpoczęli awanturę. Zaczęli walić w pulpity i wrzeszczeć: „Do dymisji! Do dymisji!”. Przewodniczący wicemarszałek Moraczewski przerwał na chwilę posiedzenie, gdy je zaś na nowo podjął wrzawa trwała dale.

Udało się jednak uspokoić niesfornych posłów, którym dzielnie sekundował poseł Sanojos.

Pozem p. Ratajski w spokoju wygłosił swoje przemówienie. Opowiedział dokładny przebieg sprawy znany z pism, poezem oświadczył, że starosta stołpecki Zajackowski oraz dea konwoju zostali zawieszani w czynnościach. Dochodzenia są w toku, a winni wszyscy będą surowo ukarani.

Ponieważ dalej nikt głosu nie żądał, sprawę odesłano do komisji administracyjnej. Przyjechał z kolei sprawca wniosku Wyzwolenia o rozwiązanie sejm, która wniosła duże podniecenie na lewą stronę izby, nie była jednak pozbawiona momentów humorystycznych wykazując całą niesłychanie niedowarzenie Wyzwolenia. Najpierw poseł Poniatowski domagał się, aby nie głosować nad nagłośnieniem, a gdy mu marszałek wytłumaczył, że to jest niemożliwe, Wyzwolenicy, chcąc zaszkodzić izbie, zażądali głosowania imiennego. Odpowiedziano im, że nie jest to potrzebne, gdyż cała izba jest tak za nagłośnieniem, jak za merytorycznym rozpatrzeniem sprawy. Wówczas poseł Putek wystąpił z niesłychaną jak na wnioskodawcę propozycją, aby wniosek rozwiązania sejm uchwalić bez dyskusji.

Zaatakował go za socjalista Żuławski, że widząc Wyzwolenie traktuje rzecz humorystycznie bo samo nie chce nawet dyskusji. Za wnioskiem tym głosowało N. P. R., Wyzwolenie, Niezależna Partja Chłopska i komuniści. Gdy przystąpiono po odrzuceniu wniosku posła Putka do dyskusji pierwszy wystąpił poseł Żuławski (PPS) i przy aplauzie większej części izby stwierdził, iż jest to pierwszy wypadek,

KONCERT-RECITAL FORTEPIANOWY znakomitego artysty i kompozytora Profesora ALEKSANDRA WIELHORSKIEGO

odbędzie się w sobotę, dnia 4 kwietnia, w sali koncertowej przy ulicy Mickiewicza 38-a, róg Montwiłłowskiej. — Bilety wcześniej (w cenie od 1 zł. 50 gr.) u K. Sztalla, Mick. 22 oraz u B. Sztalla między 6—9 i w księgarni „Lektor”, Mickiewicza 4.

aby stronnictwo, które postawiło tak doniosły wniosek, samo uchylało się od dyskusji nad nim.

Nasuwa się mimowoli podejrzenie, że cały wniosek był nieszczerzy. Ten ustęp przemówienia tak rozsierdził Wyzwolenie, które zostało zupełnie odosobnione, że poseł Rudziński krzyknął posłowi Żuławskiemu: „endecko pepesowska taktyka”. Następnie zaś wywiązała się między posłem Barlickim, a posłem Rudzińskim słowna wymiana zakończona okrzykiem posła Barlickiego „idź pan do diabła i piluj pan lepiej swego klubu”. Poseł Żuławski wykazał absurdalność „nagłośni” wniosku, który termin oznacza dopiero na 15.IX, dlatego sam zgłosił wniosek, ażeby sejm rozwiązał się natychmiast.

Skonfundowany tem poseł Poniatowski zgodził się na propozycję Żuławskiego.

Następnie poseł Gdyc zdyskredytował lewicę zrzucając jej hipokryzję. Poseł Wasyńczuk poparł Żuławskiego, atakując rząd i konstytucję. W głosowaniu wniosek p. Żuławskiego o natychmiastowym rozwiązaniu sejm upadł 194 głosami contra 141.

Wniosek Poniatowskiego o rozwiązaniu sejm na dz. 15 września upadł 225 contra 99 głosów. Za wnioskiem głosował: Wyzwolenie, Związek Chłopski, NPR, część mniejszości słowiańskich, żydzi ze Wschodniej Małopolski i komuniści.

Godzina 12 posiedzenie sejm trwa nad utawą o rozbudowie miast.

Wyjazd Prezydenta do Krakowa.

Prezydent Rzplitej będzie obecnym w dniu 5.IV w Krakowie na uroczystym wręczeniu piątemu pułkowi saperów sztandaru ofiarowanego przez przemysłowców i inżynierów zagłębia Krakowskiego, Dąbrowskiego, Górnośląskiego i Śląska Cieszyńskiego.

Uchwalenie dalszego przewidywanego budżetowego.

Z względu na to iż konstytucyjne zatwierdzenie budżetu państwowego na rok 1925 mimo przyspieszonych prac sejmowej komisji budżetowej nie będzie ukończony przed upływem dotychczasowego przewidywanego t. j. do dn. 30.IV.25, rząd wniosł wczoraj do sejm projekt ustawy o przewidywanym budżetowym za czas od 1 maja do 30 czerwca.

Wniosek o zmianie uposażeń.

Posłowie Związku Ludowo-Narodowego i Ch. D. wnieśli wniosek w sprawie częściowej zmiany w uposażeniach funkcjonariuszów państwowych i wojska w kierunku zmiany szczebla B w V i VII grupie uposażenia na szczebel C.

Sprawa napaści posła Miedzińskiego na pułkownika Koźmińskiego.

Sejmowa komisja regulaminowa rozpatrywała wczoraj przekazaną jej przez konwent senjorów sprawę pomiędzy posłem Miedzińskim, a pułkownikiem Koźmińskim. Przyjęto wniosek posła Zwierzyńskiego, aby z uwagi na wstąpienie przez posła Miedzińskiego nowe postępowanie honorowe przeciwko zastępcemu pułk. Koźmińskiego, odroczyć rozpatrzenie sprawy aż do wyczerpania odnośnego postępowania honorowego.

Żydzi u p. Thugutta.

Delegacja żydowska, złożona z posłów Grünbauma, Hirsstrauna i Rejcha przedstawiła ministrowi Thuguttowi żądania w sprawie szkolnictwa, zgromadzeń i organizacji gmin wyznaniowych. Sprawy te będą przedmiotem obrad sekcji kresowej.

Pogrzeb Bagińskiego i Włeczorkiewicza.

Donoszą ze Stołpców: Onegdaj o g. 6-ej rano odbył się tu pogrzeb Włeczorkiewicza i Bagińskiego. Pochowano ich według ceremoniału więziennego w obecności przedstawiciela prokuratury, władz śledczych i żon zabitych przestępców.

Wczorajem panie Włeczorkiewicz i Bagińska odjechały do Warszawy w towarzystwie urzędnika poselstwa sowieckiego w Polsce i przedstawiciela bolszewickiej agencji telegraficznej Rosta.

Urlop generała Sikorskiego.

Minister spraw wojskowych generał Sikorski wyjeżdża na 14-dniowy urlop na południe dla odwiedzenia chorej żony.

Sejm i Rząd.

Konkordat w senacie.

Wczoraj odbyło się wspólne posiedzenie komisji zagranicznej i administracyjnej Senatu, w celu ustalenia referenta. Gdy senator Kiniorski oznajmił, że kom. zagraniczna powierzyła już referat s. Koskowskiemu, s. Nowodworski (CHD) postawił swoją kandydaturę na referenta, która dzięki poparciu PES, Wyz. i mniejszości utrzymała się, zyskując 8 głosów przeciw 6, jakie padły na s. Koskowskiego.

Kapituła ord. „Polonia restituta”.

„Kurj. Poran.” podaje, że w kołach politycznych rozeszły się pogłoski, iż zawieszony został w czynnościach służbowych sekretarz kapituły orderu „Polonia restituta”, p. Kazimierz Otwinowski.

Powodem zawieszenia są podobno niedokładności służbowe.

Z całej Polski.

Ludność Warszawy.

Według spisu ludności, przeprowadzonego przez wydział statystyczny Magistratu m. Warszawy, ludność stolicy wynosiła w dniu 1

stycznia 1925 r. 992.450 mieszkańców, w tej liczbie \$22,185 żydów, to jest 32,4%.

Szczęśliwy Toruń.

Wielka wygrana 40.000 dolarów, wylosowana poraz pierwszy na 5 proc. pożyczce dolarowej padła na numer sprzedany w Toruniu. Prócz tego padły 3 inne wygrane.

V ty Zjazd Drogistów.

Dn. 30.3 nastąpiło otwarcie V-go ogólnopolskiego Zjazdu Drogistów. Na zjazd przybyło około 700 drogistów z całej Polski.

Wiadomości telegraficzne.

Zalana kopalnia.

LONDYN, 2.IV. Według doniesienia kierownika technicznego kopalni Montagu ocenienie górników zamkniętych w kopalni jest niemożliwe, pragną bowiem dwie olbrzymie pompy nad usucieniem wody, która zalala kopalnię, lecz wody tej jest tak dużo, że pompowanie jej może potrwać 3 tygodnie.

Sekretarz Trockiego.

MOSKWA, 2.IV. Sekretarz Trockiego, Zawadzki, który zamieszkiwał z Trockim, został ujęty na granicy w chwili, gdy chciał zbiec do Turcji. Pisma sowieckie donoszą, że Zawadzki miał przy sobie ważne dokumenty, które jednak w chwili aresztowania go przez cztery żołnierzy został wrzucony do morza. Zawadzki został przywieziony do Moskwy i jest badany przez najwyższego sędziego Sowieców, Krylenkę.

„Izwestija” o ks. Usasie.

MOSKWA, 2.IV. (Pat.). „Izwestija” podkreśla, że ksiądz Usas odznaczał się specjalną nienawiścią do Rosjan. Podczas okupacji niemieckiej prowadził gorliwą działalność polonizacyjną starając się oddziaływać na masy robotnicze. Z jego inicjatywy utworzony został chrześcijański związek zawodowy im. Staszycy. Ksiądz Usas był również organizatorem obrony kresów i jednym z członków organizatorów polonizacji Białorusi.

Dąbał twierdzi..

MOSKWA, 2.IV. (Pat.). Dąbał udzielając wywiadu w sprawie śmierci Bagińskiego i Włeczorkiewicza sprawcę zbrodni nazwał wykonawcą zlecenia rządu. Dąbał twierdzi, że zamach był z góry uplanowany i że więziono w tym samym wagonie noże.

WYPRZEDAŻ MEBLI

pokoju., jadalnych, sypialnych, salonów, kuchni, i części pojedynczych. S. Ancelwicz. Wilno, ul. Niemiecka Nr. 15. 8—1

Obuwie:

męskie 1516

damskie

modne fasony

wybór wielki

ceny niskie

JAN WOKULSKI i S-ka

Wielka 9. Telef. 182.

Blizsza koszula ciała nizli kaftan.

Opinia nasza, latwo zapalna, latwo tez zniszczona, gdy jej codzien jedno i to samo sie powtarza.

Potrzuje wciaz nowej strawy. Wypadek zabojstwa Baginskigo i Wieczorkiwicza pochlonal na kilka dni cala nasza uwage, pozwolil zapomniec o sprawach bez porownania wazniejszych. A jednak, sprawa Baginskigo to w gruncie tylko epizod—sprawa bezpieczenstwa naszych granic zachodnich, korytarza gdańskiego, Slaska, to rzecz zasadnicza, zagadnienie dziejowe, kwestja naszego bytu i niebytu. Moze ona ciagnac sie lata, wieki cala, chwilo wo obrzadzac sie, to znouw przechodzic w stadium chroniczne, zawsze jednak bedzie zaprzatca politykow calego swiata, zawsze bedzie od nas wymagać stalej uwagi i pogotowia.

Otoz w tej chwili wydaje sie nam—a swiadcza o tem glosy prasy zagranicznej—ze tam, na Zachodzie, w Anglii, we Francji, we Wlozech, no, i oczywiscie w Niemczech, wiecej o tej sprawie pisze sie, mowi, obraduje, nizeli u nas, jakkolwiek Polska najbardziej w tej sprawie jest zainteresowana. Wina za to w znacznej czesci spada na nasz rzad, który wogole nie znosi zadnej ingerencji a oplnje traktuje, jak muche utrapiona, brzeczaca nad uchem. Toz wiadomo, jak ocenil minister Skrzyński ten pikny odruch calego narodu, który, zagrozony w swych najistotniejszych interesach, na niezliczonych wlosach, żywiołowu dal wyraz oburzeniu, protestujac, jak najbardziej stanowczo przeciwko wszelkim zamachom "na calosc naszych granic. A jednak protest ten glosnem echem odbil sie na zachodzie i ulatwil w znacznej mierze role p. Skrzyńskiemu, i jezeli w calej tej sprawie możemy dzis stwiedzic pewien zwrot na nasza korzyść, zaslugę za to przypisac nalezy moze w pierwszym rzędzie stanowczej postawie calego narodu polskiego, z którą wiecej bodaj licza sie zagranica, nizeli my sami przypuszczamy.

Atoli gra nie zostala jeszcze zakończona, toczy sie ona i tozyc bedzie w nieslabnace m napięciem. Rozumiemy, ze na posuniecie dyplomatow zagranicznych nie możemy odpowiadać wiaz tylko argumentami wiecowymi i artykułami wstepnymi. Coz jednak w sprawie tej zrobil, co robi i co robic zamierza nasz rzad, scislej mowiac, nasz minister s. r. w zagranicznych. Nie piszemy tego w formie zarzutu, jedynie powodowani ciekawoscia, w tym wypadku chyba calkiem usprawiedliwiona. Zgadza sie tez zupełnie (co sie bardzo rzadko zdarza) z „Kurjerem Porannym", który powiada:

Gdyby o zmianie granic ktoregokolwiek z państw europejskich, tak duzo, jak o naszych pisano w prasie zagranicznej, gdyby na ten temat prowadzone byly niezwykle ozywione medjacje w gabinetach dyplomatycznych—to niewatpliwie parlament kraju, o ktorego skore chodzilyby, raz po raz domagalby sie wyjasnień rządowych, nieustannie zabieralby glos!

U nas prawodawcy z cala flegma radza godzinami nad tem, czy miernicy ma posiadac cenzus naukowy, sześciu czy siedmiu klas, zas rzad potakuje Sejnowi i usypia niemoiwle do coraz glębszego snu. Aby cicho, ciszej... aby panowie poslowie nie przerazili hodowanego hodowanego w cieplarni zlotego polskiego.

Tymczasem sprawa znaczeniem swem przerasta wszystkie nasze wewnetrsze klopoty i wymaga natęzenia wszystkich s i narodu i rządu. Cenna jest niewatpliwie dla nas pomoc naszych sojusznikow, zwłaszcza Francji, nie możemy jednak na tem wylicznie polegac. Musimy porozumiec sie z państwami, które podobnie jak nasze, zagrozone sa naporem niemieckim na wschod, a wiec w pierwszym rzędzie z Czechoslowacja i Jugoslawia, musimy je zachęcić do sformowania wspólnego, anty-niemieckiego frontu.

Trzeba tez, abyśmy sobie dokladnie zdali sprawe z tego, z jakich wlasnie wzrodel wyplywa niebezpieczenstwo, kogo możemy pozyskac jako sojusznika, na kogo zas absolutnie liczyc nie można. Duzo u nas pisze sie, a wiecej jeszcze mowi o nieprzychylnem dla nas stanowisku Angji. Czem to wytłumaczyc? Przewaznie przypisuje sie to jakiejś jakgdyby rasowej antypatii, czy tez nieznamomosci stosunkow naszych, np. stosunkow etnograficznych na Pomorzu i na Slasku i nawet z tego powodu robi sie zarzuty naszemu przedstawicielstwu w Londynie, ze nie potrafili tych spraw wyjasnic Anglikom. W tem tkwi zasadniczy blad w ocenie wielkiej polityki międzynarodowej; polityka ta—zwlaszcza angielska—nigdy nie powoduje sie ani antypatia ani sympatia względem innych—jedynie interesem wlasnym. Jezeli zas wladze angielskie i prasa zdradzaja niekiedy gruba nieznamomosci stosunkow narodowych czy to na Slasku czy na Pomorzu, to przede wszystkim dla tego, ze je sprawy te nie zgola nie obchodza, ze im zgola jest obojętne, czy na pewnych terenach przewage ma żywioł polski czy niemiecki. Anglii w tym wypadku jedynie o wlasna korzyść; o wlasne chodzi bezpieczenstwo. Nie jest ona w tym wypadku sądzia—jest stroną zainteresowana.

W jakiz to sposob—zapyta kto—Anglija moze być zainteresowana w sprawie naszego Slaska lub korytarza gdańskiego?

Sprawa przedstawia sie bardzo prosto: Niemcy, ze swa wzrastajaca wlosat ludnoscia, dusza sie w obecnych granicach, ujęte w zelazne kleszce między Francja a Polska. Najbardziej pacylstyczny kandydat na prezydenta Rzeczy, kandydat demokracji niemieckiej. Hellpach, sformulował program polityki niemieckiej w hasle „Większe Niemcy"! Haslo to powtarza caly narod niemiecki, bez różnicy zapatrywań i poglądow politycznych.

A nie jest to dla Niemcow tylko kwestia ambicji, jest to przede wszystkim kwestia bytu i niebytu materialnego.

Przed wojna posiadaly Niemcy teren ekspansji dla nadmiaru swych sil i energii, pod postacią rozleglych, chociaz moze pod względem klimatycznym bardzo niezdrowych kolonji. Kolonje te po wojnie—iure caduco—przypadly Anglii, która gotowa wprawdzie poddala traktat Wersalski rewizji pod kazdym względem... tylko nie co do kolonji, o których w kołach dyplomatycznych i prasie zachowywane jest milczenie absolutne, jak gdyby ta sprawa zgola nie istniata.

A jednak sprawa kolonji istnieje i—jak clerł lub drzazga w nosze, chociaz niewidoczna, przy kazdym kroku ostrym odzywa sie bolom—tak sprawa ta ciązy nad calym zyciem gospodarzem i politycznym Europy, grozac ustawicznie wylaniem sie zatrutej ropy z nabrzmialego wrzodu niemieckiego.

Anglija rozumie, iz kwestja kolonji, tak dyskretnie obecnie przemilczana, nie dzis to jutro moze sie stac aktualna, zwlaszcza gdy by sie rozluźnily wiązy łączące wielkie wszechswiatowe imperium brytyjskie z jego dominjami, czego różne, niepokojące oznaki widoczne sa na niebie i ziemi. Wobec tego woli Anglija zawczasu skierowac sily ekspansyjne Niemiec—na wschod i pod tym względem nie kieruje sie ani jakas względem nas antypatia, ani interesuje sie etnograficznym charakterem naszych ziem zachodnich, po prostu tylko blizsza jest dla Anglii koszula kolonialna nizeli polski kaftan.

Tem niemniej takie zapatrywanie swiadczy o pewnej politycznej krótkowzroczności Anglii. Przede wszystkim ziemi polskie, o które narazie pretenduja Niemcy, t. j. Slask, Pomorze, a nawet caly lewy brzeg Wisly, jak teren kolonizacyjny nie maja dla Niemcow żadnego znaczenia, gdyż należą do najgęsciej zaludnionych w Europie. Wyciagajac chciwe ręce po te ziemie, Niemcy dalsze i szer-

sze maja cele, niz alt tylko rozkolonizowanie kilku, czy kilkunastu tysięcy swych inwalidow wojennych. Chodzi im przede wszystkim o bezposrednia granice z Rosja, dla tego tez zadowolilyby sie narazie korytarzem gdańskim. by następnie, zdobycwszy drugi korytarz—wileński—podsc ręką Mskwie.

I tu dopiero powinna sobie Anglija zdac sprawe z tego, czem dla niej, dla najbardziej osobistych interesow angielskich grozi wzmozenie sie wpływow niemieckich w Rosji. Niemcy są mściwe, klęski 1918 r. nie zapomniaty i nie zapomna, a haslo „Boze skarz Anglję" żywe jest w narodziach niemieckim. I jezeli Niemcy zamierzaja pobic Francje—nad Wisla, to Anglję i Amerykę mo-

ga pobic jedynie w Persji, nad indyjską granicą i nad brzegiem Oceanu Spokojnego.

W tym celu Sowiety, które są ekspozytura polityki niemieckiej, zawczasu zostaly skierowane na wschod, w tym celu Niemcy dają do polaczenia sie—po przez Polskę z Rosja.

To wszystko powinno by rozwatyc dyplomacja angielska, angielska prasa i opinia, a motaby doszla do przekonania, ze „polski kaftan" blizszym jest ciala angielskiego, nizeli sie to na pierwszy rzut oka wydaje i ze moze bardziej bezpieczenem jest zwrócic Niemcom jakis ochlap kolonialny w Afryce, nizeli oddajac Polskę na lup, odslaniac nieopatrnie najdotkliwsze swa miejsce.

J. O.

Komisje szkolne.

WARSZAWA, 2.IV. (Pat). Pan minister oświecenia publicznego Grabski powołal do zycia w lonie Mstwa osobna komisje, która bedzie sie zajmowala reformą dotychczasowych ustrojow szkolnych i programow nauki, oraz ostatecz-

nem przygotowaniem, które w najbliższej przyszłości wplyna do Sejmu. W sklad komisji wchodzi wyzi urzadnicy M-stwa W. R. i O. P. komisja obradowac bedzie pod przewodnictwem p. ministra Grabskiego.

Pobory pracowników kolejowych.

WARSZAWA, 2.IV. (Pat) W związku z uchwała Rady Ministrów z dnia 2 kwietnia r. b. o przyznaniu dodatkow pracownikom kolejowym za służbę noona, wydal Mstwo Kolei do wszystkich Dyrekcji zarządzenie polecające przyspieszenie wypłaty tych dodatkow za marzec.

WARSZAWA, 2.IV. (Pat) Ministerstwo kolei wydal do wszystkich dyrekcji kolei zarządzenie z poleceniem odroczenia do dnia 1 maja r. b. potrącania rat kwietniowych z poborow służbowych nałożonych za korzystanie pracownikow kolejowych ze swiatla i opalu.

Ostrzeżenie dla emigrantów.

WARSZAWA, 2.V. (Pat). Do urzadu emigracyjnego zwracaja sie coraz częsciej emigranci poszkodowani materialnie wskutek błędnych informacji dotyczacych wyjazdu do Kanady, szerzonych przez osoby i biura prywatne. Urząd ostrzega emigrantow aby

nie dawali wiary tego rodzaju wiadomosciom, lecz po wszelkie informacje w sprawie wyjazdu do Kanady lub do innych krajow udawali sie bezposrednio do urzadu emigracyjnego w Warszawie, Królewska 23 lub do jego ekspozytury we Lwowiu, Karmelicka 4.

Rząd francuski wierny sprzymierzeńcom.

PARYZ 24. Herriot zawiadomil wczoraj, za posrednictwem ambasadora angielskiego rzad angielski, ze Francja moze rozpoczac dyskusje w sprawie paktu bezpieczenstwa tylko w razie splnienia następujacych czterech warunkow:

- 1) Niemcy musza wypowiedziec sie wyraźnie w sprawie granicy belgijsko niemieckiej.
- 2) Pakt bezpieczenstwa z Niemcami musi obejmowac takze gwarancje granicy wloskiej.
- 3) Niemcy musza raz jeszcze dac gwarancje, ze zgodnie z trak-

tatem pokojowym przyłączenie Austrii do Niemiec moze nastapic tylko na podstawie jednolitej uchwały Rady Ligii Narodow. Z tego powodu pakt gwarancyjny musi obejmowac takze gwarancje granicy austriackiej.

4) Szczegolnie wazna jest dla Francji sprawa granicy wschodniej Niemiec, poniewaz pakt gwarancyjny z Niemcami bedzie tylko wtedy wogole mozliwy, jezeli interesy Polski i Czechoslowacji beda zagwarantowane bez zastrzezeń w ramach traktatow pokojowych.

Propozycje murzyńskie.

RZYM, (A. W). Oryginalną pielgrzymkę przyjal na audjencji Papież.

Z Ameryki Północnej przybyla do Papieza delegacja murzynow, proszac, by glowa kościoła katolickiego wyjednala swym wpływem uwolnienie przywódcy murzynow amerykańskich Mac Garweya, z więzienia, wzamian za co

wszyscy murzyoi, zamieszkujący Amerykę Północną, przyjmą—na żądanie Papieza—katolicyzm w oznaczonym dniu i oznaczonym miejscu.

Papież przyjal delegatow dobrotliwie i przyrzekl porozumiec sie z Bielym Domem w Waszyntonie odnośnie uwolnienia uwiezionego Mac Garweya'a.

Budżet Stanów Zjednoczonych.

NOWY JORK, 2 kwietnia. Budżet Stanów Zjednoczonych zostal zamkniony przewyżka 100 milj. dolarow. Kwota ta jest nieoczekiwana. Urząd skarbowy bowiem liczył tylko na 88 milj. nadwyżki. Nadwyżka budżetowa za rok

1925-26 jest oceniona na 500 milj. dolarow.

Wobec tak dobrego stanu budżetu, rząd nosi sie z zamiarem dalszego obniżenia podatku na rok 1925. Weglug obliczeń urzadu skarbowego zaitka ta moze wyniesc 300—400 milj.

Z zycia Klubu Narodowego.

W ubiegly wtorek odbylo sie w Klubie Narodowym zebranie dyskusyjne na temat: „Konieczność naprawy ustroju rolnego na kresach wschodnich, a reforma rolna". Zagajaniem dyskusji byl krótki referat p. Stanisława Węslawskiego, który, wychodzac z zalozenia, że społeczenstwo, zajmujace tak opozycyjne stnowisko względem poczynań rządu w dziedzinie uregulowania stosunkow rolnych, powinno nie poprzestawac na jakowej krytyce, lecz powinno ze swej strony wyszukac pewne postulaty, wynikajace z dokladnego zdawania sobie sprawy z konieczności naprawy wad naszego ustro-

ju rolnego, wystapil z szeregiem tez, które wywolaly ozywiona dyskusje wśród zebranych.

Prelegent byl zdania, ze trzezwą ocenę sprawy utrudnia z jednej strony uzywanie jej, jako narzędzia walki socjalnej, a z drugiej, jako narzędzia walki politycznej, podejmowanej w imię hasła polszczenia Kresow. Naprawa stosunkow agrarnych jest jedną z najwazniejszych prac w dziedzinie sanacji stosunkow na kresach i przede wszystkim chodzić w niej powinno, o stworzenie zamożnego i zainteresowanego w istnieniu silnego państwa polskiego, stanu wloskianskiego.

Dopiac tego celu można tylko na drodze upełnolenienia karłowa-

„Po raz drugi zamieszczamy w „Słowie" „Ziemie swiata i ziemie obiecana". Takie post scriptum umiescil wczoraj p. Cat pod swelm artykułem wstepnym. I objaśnia, ze pierwszy raz „nie wzbudzil on żadnego echa wobec czasu ogorkowowakacyjnego, a wiec pozwalamy sobie na przedruk z wlasnego pisma.

Obawiamy sie, ze i obecnie w „rekolekcyjno-postnym" okresie przemnie on bez takiego wrazenia, jakiego pragnie zakochany w sobie na wzor mitologicznego Narcyza p. Cat. Nie nalezy jednak zrazac sie pierwszymi trudnościami i ponowic wysilki. Iżba deputowanych francuskich znamiennejsze mowy „rozplakatowya" w calej Francji. Warto by sprobowac tego sposobu i u nas. Jest to wprawdzie nieco kosztowne, ale to przeciez drobnostka wobec wazności sprawy.

A glowna rzecz: nie zrazac sie i walić dzień po dzień, jak na nowo-wynaleziony srodek na porost wlosow. „Ja Anna Osilag i t. d.

Na pewno wtedy zwróca uwage!

tych gospodarstw, w polaczeniu z akcja komasacyjaa i regulacja wsi. Przede wszystkim nalezy wyzskać coraz bardziej rozwijajacy sie ruch parcelacyjny, który jednakowoz musi być pokierowany i uregulowany, aby zapasy ziemi byly uzytkowane przede wszystkim na potrzeby oklicznych wlosiat. Ządaniem rządu winno być dostarczanie długoterminowego kredytu, umozliwiajacego drobnej wlosności nabywanie ziemi. Srodki na to skarb państwa znalosci musi chocby w potyczce zagranicznej, tak jak je znalazł na inne inwestycje, gdyż chodzi tu o kredyt, który w przyszłości wzmoze produkcje i sowing państwa sie oplaci.

Tak po eta akcja sanacji stosunkow agrarnych, nie zagraza istnieniu polskiej wiekszej wlosności na kresach, a przeciwnie doprowadzi ja do typu nowoczesnych wiekowych gospodarstw, prowadzonych bardziej intensywnie i uprzmyslowionych. Nie przecina ona takze mozliwosci prowadzenia planowej kolonizacji która skierowac nalezy na zbyt rzadko zaludnione obszary województwa: Poleskiego i Nowogródzkiego. Aby przeciwdzialac dalszemu rozdrobieniu sie drobnej wlosności rząd powinien wniesc do Sejmu projekt ustawy o majoratach w wlosińskich.

Swiat elegancki

używa tylko niezrównane w swej jakości

na-sze **WODY KWIATOWE,**

oraz **PERFUMY**

w różnych najmodniejszych zapachach.

Żądajcie wszędzie „**FORNARINA**"

Sp. Akc. 9

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego":

Dla rodziny aresztowanego st. przodownika p. Muraszi—z N. Wilejki zebrał 12 zł., Józef Michałowski 1 złot., J. Kupściówna 2 złot., Józef Lesiewski 3 zł., Leon Dąbrowski 10 zł., B. Dronsejko 2 zł., Zofia i Konstancja Kościakowskie 3 zł., Władysław Ciemnolowski 10 zł., Jan Bułhak 5 zł., Dr. Witold Węslawski 5 zł., G. 1 zł., Urzadnicy Dyrekcji Kolejowej Wydziału Eksploatacyjnego 140 zł., Urzadnicy Dyrekcji Kolejowej—Wydział Drogowy 35,60 zł., Urzadnicy Kasy Skarbowej 25 zł., Tadeusz Dmochowski 3 zł., Wolejko 5 zł., E. B. 10 zł., L. Krzyckowski 5 zł., Z. K. 5 złot., Chrzanowski 2 zł., J. P. 2 zł., Molendo 1 zł.
Razem z poprzednimi 697 zł.

Wiązek Ludowo-Narodowy.

KOMUNIKAT.

Posiedzenie prez y d j u m Zarządu Wojewódzkiego Zw. Lud. Nar. odbędzie się w piątek dn. 3 kwietnia r. b. o godz. 6 wiecz. w lokalu S. kret. ratu przy ul. Dominikańskiej pod Nr. 4.

* * *

Zebranie Zaradów kół dzielnicowych m. Wilna oraz męzow zaufania i wybitniejszych działaczy Zw. Lud. Nar. odbędzie się w sobotę dn. 4 kwietnia r. b. o godz. 6 wiecz. w lokalu S. kret. ratu przy ul. Dominikańskiej 4.

Telefonem z Rygi.

Sejm litewski odrzucił projekt polskiej Rady narodowej.

Z Kowna donoszą:

W dniu 31 marca sejm litewski rozważał projekt ustawy polskiej Rady Narodowej. Poseł Bądziński wygłosił obszerną mowę, w której poddając krytyce szczegóły projektu, podkreślił idee utworzenia Rady Narodowej, która choć częściowo będzie mogła zaspokoić potrzeby kulturalne ludności polskiej. **Sejm po krótkiej dyskusji odrzucił projekt polskiej Rady Narodowej 30 głosami przeciwko 15 tu. Po wyniku głosowania posłowie polscy opuścili salę.** Na temże posiedzeniu sejm odrzucił analogiczne ustawy Rad Narodowych: żydowską 30 głosami przeciwko 25-tu i niemiecką 30 głosami przeciwko 17 tu. Ludowcy przy głosowaniu nad ustawami polską i niemiecką wstrzymali się od głosowania.

Przebieg demonstracji antypolskiej w Mińsku.

O godz. 5-ej po poł. dn. 31 marca, gdy nadeszła wiadomość o zastrzeleniu Bagińskiego i Wieczorkiewicza na rozkaz białoruskiego „ispolkomu“ rozległy się gwizdyki syren fabrycznych possem wstrzymując pracę na fabrykach sprowadzając robotników, którym nakazano urządzać demonstrację. Nieznaczne grupy manifestantów udali się w kierunku konsulatu polskiego, przed którym agitatorzy usiłowali wzbudzić entuzjazm, wznosząc okrzyki w rodzaju: „kim jak np.: „Zmista panom za zamęczonych towarzyszy“! albo „Bagiński i Wieczorkiewicz giną, lecz sprawa ich nie ginie“! Uchwalono przygotowaną z góry rezolucję, pozem specjalna delegacja udała się do prezesa „ispolkomu“ Adamowicza, który oświadczył iż wpróżdzie Białoruskie sowieckie pragnie w spokoju pracować nad rozbudową życia gospodarczego, lecz proletariat wsi i miast może być pewnym, iż rząd sowiecki stoi na straży jego interesów.

Wyzucie z ojcowizny w Mińszczyźnie.

Wejście w życie ustawy o ostatecznym wyłączeniu i wysiedlaniu b. właścicieli ziemskich na Białorusi nastąpiło z dn. 30 marca.

„Prawda“ bolszewicka wita wejście w życie dekretu, jako nową erę w życiu wsiewotów i ostateczne przewartościowanie pojęcia o własności gruntów.

Proces „Republiki Białoruskiej“ w dynaburskim sądzie okręgowym.

Dnia 2 kwietnia w sądzie dynaburskim rozpoczął się proces białorusinów obywateli lotewskich Jerowitowa, Kortiego, Jakubckiego, Miadziolki—Hryba i Polirja Iwanowa oskarżonych o należenie do organizacji, mającej na celu odwrócenie od Ł. t. w. terytorjum Dyneburge, Rieżyey, Lueyna i części powiatu Hłuskstańskiego i przyłączenia ich do Białorusi. Oskarżenia odpowiadają z artykułu 102 k. k.

Rozruchy głodowe w Rosji Sowieckiej.

Rozruchy na tle głodowym stale się powtarzają. W tych dniach tłum bezrobotnych rozbraił kilka piekarni, a następnie zaczęły się poważne zaburzenia, które zaledwie z pomocą silnych oddziałów wojskowych udało się opanować.

Cały rejon Aleksandro Niewski i Narwski obstawiony kordonem wojsk. Mnóstwo aresztowanych.

Znów N.E.P. z S.S.S.R.

Przesilenie ekonomiczne w Rosji sowieckiej znów wysunęło na porządek dzienny kwestję przyłączenia do handlu i przemysłu kapitałów prywatnych, aczkolwiek jeszcze w roku ubiegłym t. zw. napmannów masami pakowano do więzień, zaś na handel prywatny nakładano olbrzymie podatki. Obecnie kurs polityki znów się zmienia.

Na zebrańu dyskusyjnym, poświęconem sprawom handlowym w dn. 31 marca wystąpił komisarz do handlu wewnętrznego Sejm. man, który oświadczył, że rząd sowiecki gotów jest ponownie iść na spotkanie solidnym firmom i osobom prywatnym, które zadowolnią się normalnymi dochodami i nie będą zajmować się spekulacją. Weksle prywatne banki sowieckie przyjmować będą do dyskonta. Podatki od handlu prywatnego zostaną zniesione.

Prasa sowiecka o zastrzeleniu Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

W celu podburzenia tłumów przeciwko Polsce, prasa sowiecka usiłuje nie tylko dać odpowiednie oświetlenie, lecz przekreśla tendencyjne fakty.

Naprzykład „Sowieckaja Białoruś“ podaje, że Bagiński i Wieczorkiewicz zostali zabici nie przez jednego człowieka, lecz w zgodzie z nimi brały udział wszystkie os by wchodzące w skład konwoju. Dalej gazeta twierdzi, że po powrocie do Stołpców wagon, w którym jechali aresztanci, został skierowany na ślepy tor, cała obsada konduktorska usunięta i wzięta pod straż. Dopiero po pewnym czasie z wagonu wydzielono na noszach jakieś ciało przykryte czemś szarem, a wkrótce również na noszach ciężko rannego Wieczorkiewicza. Nosze eskortował komendant stacji i sterosta stołpecki.

Przegląd prasy.

(Samosąd i anarchja—czy „grzech“ i wina? Kto może być wymieniany, a kto nie powinien. Bolszewicy nie bawią się w ceregiele. Jusynauca „Kurjera Czerwonego“).

Czytelnicy nasi nie wezmą nam za złe, że jeszcze raz pozwolimy sobie przytoczyć głosy opiniodawcze w sprawie zgładzenia Wieczorkiewicza i Bagińskiego. Zabójstwo orłowika nie „z obowiązku służbowego“, lecz „na amatora“, choćby wpływało z najidealniejszych pobudek, trudne jest do usprawiedliwienia. Jednakże są okoliczności, które wystarczają do wydania werdyktu rozgrzeszającego z zabójstwa. Eksemplum: Umińska i Żynowski i wiele innych procesów sądowych. A jednak jak gęsto dysputy wywodziły one.

Cóż dopiero, gdy zabójstwo dotyczy „takich“ głoszących osobowości i odbyło się w tak niezwykłych warunkach. To też nie możemy się dziwić, że prasa polska za mieszcza coraz to nowe oświetlenia sprawy, szuka takich czy innych okoliczności i a priori wydaje orzeczenia. To do nas niemałe, ale oświetlenie przyczyn leży w naszym obowiązku.

Przebieg demonstracji antypolskiej w Mińsku.

„Nie mogę się oprzeć temu lękowi wobec strzałów tragicznych, które padły pod Stołpcami i położyły trupem dwóch najwskześniejszych zbrodniarzy w dziejach odrodzonej Polski: Bagińskiego i Wieczorkiewicza. Samosąd i anarchja! Samosąd którego sprawcą jest policjant, a zatem urzędnik państwowy, a zatem człowiek, który więcej, niż ktokolwiek,

Polecamy szczególnej uwadze Sz. pp. konsumentów nasze wykwintne mydła kwiatowe Réve d'or, Fleurs d'amour, Muguet idéal, Chrysanthes d'or, Lilas fleuri, Chypre, Idéal i wiele innych. Żądajcie wszędzie!!! „FORNARINA“ Sp. Akc.

powinien szanować prawo, który złożył przysięgę służbową, który z powodu i obowiązku miał być strażnikiem i wykonawcą wszystkiego, co ustawa, władza i rząd jego uznają za słusne.

„W naszym położeniu policjant, buntujący się przeciw władzy, policjant dopuszczający się samosądu, jest zjawiskiem więcej niepokojącym, niż gdziekolwiek, choćby nawet anarchja jego oponentem była wszystkim imi blaskami idealizmu, choćby ją usprawiedliwiała psychologia, choćby miała prawo powiedzieć: „Potępi mnie sąd, ulaskawi Bóg“.

Mówię to jasno, twarde i katogorycznie. Mówię to w zgodzie z całą prasą polską, która bez względu na swe stanowisko partyjne i bez względu na okoliczności, towarzyszące zabójstwu, potępiła lynch, którego sprawcą był policjant polski.

Ale z równą szczerością, nie ukrywając niczego, trzeba to powiedzieć, że prasa nie jest tym razem zwierciadłem opinii (podkreślenie nasze Red). Nie wiem, co mówi prowincja, ale w głosach stolicy niema tej solidnej kondemnacji, którą wypowiedziały dzienniki. Wszędzie się mówi o Bagińskim i Wieczorkiewiczu: w stowarzyszeniach, klubach, kawiarniach, biurach, instytucjach. W każdym skupisku ludzkim dwa trupy zrodziły się osi dyskusji. A gdziekolwiek wymawiają dwa krwawe nazwiska, myśl ludzka drży w wątpliwościach. Jakby rozlamyły się dusze. Jakby brzmiał w nich dwu głos uczucia i rozumu, przemożnego instynktu i trzech logik.

Przychodzili do mnie ludzie, przychodzili ich wielu, ze wszystkich sfer społeczeństwa, z różnych kręgów życia politycznego i zawsze na początek to samo jakieś wysłone szeptanie: „Stalo się źle“. A potem tak mi w oczy patrzyli, jakby błęgal, żeby zaprzeczył temu sądowi. A gdy odpowiadziałem: Zle! Muraszko skrzywił państwo. To złowrogi przykład anarchji— wtedy ten i ów zaczynał usprawiedliwiać zabójcę. Zrazu nieśmiało, po chwili coraz gorzej i mocniej. Słyszałem nawet takie słowa, jak: „Przemówiło su mienie narodowe“, jak „Człowiek, który siebie poświęcił, aby zemścić swój naród i naprawić grzechy rządu polskiego“.

A więc z tego ujęcia wyzława się wyrażanie, że jednak „vox populi“, biorąc w chronologicznym porządku, widzi najprzód „grzech rządu, a dopiero potem „winę“ Muraszki.

Czy jednak „Rząd“ nie miał podstawy do wydania Bagińskiego i Wieczorkiewicza Sowiutom? Na to znajdujemy odpowiedź w „Słowie Polskim“.

„Wydanie za granicę skazańca, połączone z zawieszeniem wykonania prawomocnie orzeczonej kary, jest w każdym razie warunkowem jego ulaskawieniem na czas, dopóki do Polski nie powróci, może i powinno być zatem stosowane tylko do takich, których ze względów politycznych ulaskawić się godzi. Możliwe natomiast przewidzieć do wymiany osoby, zasądzone za szpiegostwo lub za inne zbrodnie polityczne, skierowane tylko przeciw temu państwu, w którym zostali zasądzeni, a nie będące zbrodniami z ogólnoludzkiego punktu widzenia. Ale nie można — nawet za cenę życia innego człowieka — przeznaczyć do wymiany osób, zasądzonych za zbrodnie zwyczajne, skierowane przeciw życiu setek niewinnych osób, chociażby nawet z pobudek politycznych popełnione. Za takie właśnie zbrodnie, za przygotowywanie i urządzanie zamachów bombowych, zagrożających zdrowiu i życiu setek niewinnych ofiar, zasądzeni byli prawomocnie Bagiński i Wieczorkiewicz. To nie zbrodnie przeciw państwu polskiemu, to zbrodnie przeciw ludzkości. Kto tak ch zbrodniarzy ulaskawia, choćby dlatego, aby przez

ich wymianę ocalić niewinnych rodaków w Rosji, ten naraża się na brak szacunku całego świata cywilizowanego. Bolszewicy takich zbrodniarzy nie przeznaczają do wymiany, tylko ich zasadzają na śmierć i wykonywują wyrok bez litosności.

To też niezrozumie inymacja, że strony „Kurjera Czerwonego“, że „oprócz art 453 k. k. i artego „może“ być zastosowany art. 15 przepisów przechońskich, podnoszący wymiar kary do kary śmierci“, należą odeprzeć ze wstrętem.

Co żydzi mówią o swoich uroczystościach jerozolimskich.

Wileńska prasa żydowska wyraźnie rozbiła się na dwa obozy: Jeden sjonistyczny pełen entuzjazmu dla uroczystości otwarcia uniwersytetu w Jerozolimie a drugi demokratyczny bardziej krytyczny.

Warto przytoczyć co w tej sprawie napisał „Owent Kurier“ z dnia 1 kwietnia:

„Uniwersytet w Jerozolimie nie jest naturalnym produktem, nie jest życiową koniecznością żydowskich mas ludowych gdyż nie jest on w języku tych mas, jest on tylko sztucznym fajerwerkem partii sjonistycznej, która nie potrzebuje go dla duchowego uświadomienia i wykształcenia kultu ralnego setek tysięcy akademików żydowskich, pozostałaby bez uniwersytetu, lecz dla materialnych interesów partii, żeby mieć możność dzwonić swoją sjonistyczną skarbanką (fiarą).

Ze stanowiska kulturalnego uniwersytet hebrajski na „górach Sjonu“ ma na tyle wartości, na ile wzbogaci stare archiwum przeszłości żydowskiej. Przybyła jeszcze jedna relikwia do starego — nawet nie zebranego — muzeum języka hebrajskiego. Rzeczywiście, naprawdę żywym uniwersytetem będzie taki, który wystąpi w języku żydowskich mas ludowych, w żargorie“.

Nie należy zapominać, iż przytoczony powyżej głos pochodzi z kół żydowskich, które zwalczają sjonistów dlatego, że odrywają ich od walki z ludnością polską o panowanie w Polsce.

Bądź co bądź głos przytoczony wyżej dowodzi, iż w żydostwie polskim zmaga się z sobą dwa wybitne kierunki polityczne, które dzielą żydów na dwa wielkie obozy.

Co to jest rzemiosło, a co to jest przemysł?

Nawet pomiędzy ludźmi światłejzymi panują najrozdzielniejsze pojęcia: co to jest rzemiosło a co to jest przemysł.

Winę w tym ponoszą wielokrotnie sami mistrzowie rzemiosła, którzy sprawiwszy sobie kilka maszyn i powiększywszy swój warsztat, upiększając swoje przedsiębiorstwo szumnymi nazwami jak „fabryka, zakład i t. p. Uolekają oni gwałtem od niehonorowej już dla ich nazwy „rzemiosło“, wtydząc się poniekać swego pochodzenia i klasyfikując nazwy zupełnie niepotrzebnie i niesłusznie. Taki przemysłowiec, zowiąc się teraz już „fabrykantem, kupcem“ i t. p., pozostaje w istocie rzeczy nadal „Rzemieśnikiem“, choć się wyrzekł swego właściwego zawodu. Zrywa on jednakowoż swój naturalny stosunek z ogólnem dążeniem rzemiosła i stracony jest dla współpracy nad podniesieniem poziomu swego rzeczywistego zawodu ze skodą nawet własną, zwłaszcza pod względem gospodarczym, nie doznawając już dostatecznej opieki.

Rzecz jest dotychczas bardzo trudną przeprowadzić rozgraniczenie pomiędzy pojęciem istoty rzemiosła a przemysłu. Da się to ustalenie jedynie przez właściwe ustawodawstwo, jakie powinno powstać w najbliższym czasie.

Pod względem definicji: co to jest Przemysł—do dnia dzisiejszego go brak zupełnie zasad.

Klasyfikowanie przemysłu na wielki, drobny i rękodzielniczy nie wytrzymuje krytyki, tem mniej dzielenie go na kategorie odnośnie do ilości zatrudnionych pracowników, albo maszyn lub silników. Wpychanie rzemiosła pod pojęcie, że rzemieślnikiem jest tylko ten,

kto pracuje bez maszyn z małą ilością ludzi, a więc w rzeczywistym słowa znaczeniu pod pojęciem „rękodzielnictwa“, jest szkodliwe dla rozwoju rzemiosła i kultury zawodowej.

Wszelkie środki pomocnicze i ułaskawienia techniczne są naturalnym wytykiem rozwoju. Nie do pomyślenia byłby w ten sposób postępowanie gospodarzy jak kulturalny.

Rzemiosło nie może opierać się na elementach gospodarczo li tylko najsłabszym, bo nie wypełniłoby swego doniosłego zadania w gospodarce krajowej.—W ogólności klasyfikacja przemysłu i rzemiosła iść winna w następującym kierunku:

Wielki przemysł, obejmujący hutę, walcownie, rafinerje i t. p. przedsiębiorstwa, przemysł średni, opierający się o wytwórczość masową na podstawie li tylko techniki maszynowej i matematyki. Do niego zaliczamy się wielkie fabryki maszyn, przetwórnictwo chemiczne i t. p.

Drobny przemysł, w którego skład weszłyby wszystkie przedsiębiorstwa, nie będące rzemieślnictwami, a więc destylarnie wódki, wytwórnie pierników, wód mineralnych, zużytkowania odpadków i t. p.

Rzemiosło, do którego zaliczają się wszystkie zawody, opierające swą wytwórczość nie tylko na podstawie techniki, lecz także pierwiastku tworzącego indywidualnie i pierwiastku artystycznego, podawą którego byłaby sztuka stosowania czy kulinarna, obojętnym jest, czy poszczególny przedmiot zrobiony jest ręcznie, czy za pomocą maszyn, które technika daje zawodowi do ręki. Rzemiosło musi być organizmem żywym. Błędem byłoby skazywać je na niedorozwój przez urabianie mniemania że przedmiot zrobiony za pomocą maszyn nie jest rzemieślnictwem, a jego wytwórca nie jest rzemieślnikiem.

Pod względem gospodarczym i fiskalnym należałoby rozróżnić rzemiosło węższe, średnie i drobne z uwzględnieniem czynnika, jaką jest ilość zatrudnionych pracowników i ilość maszyn.

To ustalenie pojęcia istoty przemysłu i rzemiosła w ogólności jest konieczne ze względu na potrzeby specjalnej i szczegółowej opieki z jednej a rozgraniczenia kompetencji prawnych i ustawowych z drugiej strony.

Próba ścisłego określenia pojęcia istoty rzemiosła w praktyce na okazach będzie miała miejsce 1a tegorocznej (od 26 czerwca do 6 lipca 25 r.). Pierwszą Pomorskiej Wystawie Rolnictwa i Przemysłu w Grudziądzu, gdzie rzemiosło pomorskie stanie do walki konkursowej, wykazując przytem swoją ciężką jak i swoje postannictwo wychowawczo-pedagogiczne.

Życie ekonomiczne.

W sprawie monopolu zapalczanego.

Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach ma wpłynąć na plenum sejmowe ustawa sejmowa o monopolu zapalczanym. Akcję organizacyjną w tej sprawie prowadzi szef departamentu skocz i monopolu p. Głowański. W najbliższym czasie, a mianowicie w przeciągu m. kwietnia ma być ustalony skład personalny i przygotowany lokal dla biura rzeczowego monopolu.

Uwagze Czytelników!

Najładziej i najtaniej urządźcie można mieszkanie używając **farby** tylko ze 1585 - 2

składu farb
Fr. RYMASZEWSKIEGO
ul. Mickiewicza 35.

Drzy Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz lokują polonistów i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Polonizacji. 1-49 ul. W. Potulanki Nr. 31.

Rząd odmówił wydania zwłok Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że rząd odmówił wydania zwłok Bagińskiego i Wieczorkiewicza ich żonom, aż do czasu ukończenia śledztwa.

Przygotowania K. O. P. do objęcia granicy litewskiej.

Jak się dowiadujemy, w związku z zamierzonym objęciem odcinków granicy litewskiej przez oddziały Korpusu Obrony Pogranicza i złuzowaniem polskiej państwowej z tych odcinków korpus oficerski K. O. P. po dokładnym zbadaniu strażnic granicznych w powiatach granicznych z Litwą, na odbytej w tych dniach konferencji uznał strażnice te za nieodpowiadające swemu przeznaczeniu.

W związku z tą dyskwalifikacją strażnic, zostanie przeprowadzone jeszcze przed objęciem odcinków przez K. O. P. ich uzupełnienia, oraz budowa nowych niezbędnie potrzebnych.

Kronika wileńska.

Wiadomości kościelne.

— Zarząd Katolickiego Związku Polek przypomniał iż 3-go b. m. jako w pierwszy piątek miesiąca odbędzie się w Kaplicy Serca Eucharystycznego (Mickiewicza 19 m. 2) adoracja Przenajświętszego Sakramentu która się rozpocznie o godz. 4 1/2, a zakończy o godz. 7 1/2 błogostawieństwem Przen. Sakramentu.

Urzędowe.

— Uroczystość wręczenia orderów „Polonia Restituta”. Dnia 6-go b. m., o godzinie 6 p. p. w wielkiej sali Delegatury Rządu, Pan Delegat Rządu Władysław Raczkiewicz doręczy przy zachowaniu odpowiedniego ceremoniału order „Polonia Restituta” osobom odznaczonym w dniu 1/I r. b.

— Prace tryangulacyjne. Celem dalszego kontynuowania w r. b. na terenie ziemi Wileńskiej prac i badań tryangulacyjnych, zostały przyznane przez Ministerstwo Robot Publicznych dla Dyrekcji Robot Publicznych w Wilnie kredyty w sumie 4000 złotych.

— Posiedzenie komisji ochrony lasów. Jak się dowiadujemy w dniu 26 b. m. odbędzie się w Gmachu Delegatury Rządu posiedzenie wojewódzkiej komisji ochrony lasów pod przewodnictwem p. Delegata Rządu i z udziałem przedstawicieli większej i mniejszej własności ziemskiej, jak też z udziałem delegata Okręgowego Urzędu Ziemskiego i Inspektora ochrony Lasów Państwowych.

Z miasta.

— Kwesta na inwalidów odbywać się będzie w dalszym ciągu dziś, w piątek.

— Upokarzająca lojalność wobec żydów. Kto miał możność przejścia kilku ulicami w Wilnie w dniu 1 kwietnia tego musiał uderzyć dziwny widok. Dość gęste wywieszane były niebiesko-białe flagi sjonistyczne, a pod nimi tu i ówdzie małe papierowe chorągiewki polskie. Niektóre domy otwarcie wywiesiły tylko flagi sjonistyczne. Żydzi chcieli pokazać Wilnu, że nie są obywatelami naszego państwa, nie uznają jego barw państwowych, a są organizmem państwowym na cele naszego narodu. Dla nikogo to nie jest niespodzianką sprawiły nam domy, będące w ręku polskim, które w upokarzającej lojalności wobec żydów pozwoliły na udekorowanie swych nieruchomości sjonistycznymi flagami. W pierwszym rzędzie wymienić należy były pałac Tyszkiewiczów na rogu ul. Zawalnej i Trockiej, który to starczyty zabytek polski zastąpiły żydowskie flagi. Dalej hojnie udekorowany po żydowsku dom J. Oskierki przy ul. Jagiellońskiej Nr. 12 gdzie rządem żyd Kopelowicz polskiej nieruchomości dał oblicze sjonistyczne. Podobnych przykładów mogliśmy przytoczyć więcej. Niestety ani jednego nie było wypadku, aby żydzi przedewszystkiem dali pierwszeństwo fladze polskiej jako barwie państwa, z którego żyją.

Wstyd!

— Pytania pod niewłaściwym adresem. W związku z wykonaniem ustawy o języku państwowym (Dziennik Ustaw Nr 73) Komisarz Rządu na miasto Wilno zwrócił się do Magistratu o udzielenie następujących informacyj.

1) w jakich rozmiarach i z jakim zainteresowaniem korzysta ludność z prawa wnoszenia podań do Magistratu w języku białoruskim i jaka już ilość takich podań wpłynęła do Magistratu?

2) W jakim języku odpowiada Magistrat na podania i świadczenia stron i czy nie było wypadków wystosowania odpowiedzi na życzenie stron w języku polskim i białoruskim?

3) Czy ludność białoruska posługuje się dobowolnie w podaniach i oświadczeniach, składanych do Magistratu językiem państwowym?

4) Czy była powzięta przez Radę miejską uchwała, by w myśl artykułu 8 ustawy dopuścić używania języka białoruskiego.

5) Czy były powzięte uchwały dopuszczeniu w obradach Rady miejskiej języka białoruskiego, prowadzenia protokołów i ogłaszania obwieszeń w 2 ch językach?

6) Czy jest przez Magistrat przestrzegane postanowienie wnoszenia pism do władz administracyjnych i adresowania kopert wyłącznie w języku państwowym? (1) Zamieszczając powyższą notatkę zaczerpniętą z Magistratu wyrazić musimy zdumienie dlaczego p. Komisarz Rządu zwraca się z zapytaniem „językowemi” do Magistratu m. Wilna? O ile nam wiadomo, przeciw Wilno wyłączone jest z ustawy językowej.

(Przyp. Red.)

— Brak quorum w komisji technicznej. Wobec tego, że wyznaczenie na dzień 2 kwietnia posiedzenie Komisji Technicznej z powodu braku quorum nie odbyło się, przez komisję zaprosił członków na posiedzenie, mające się odbyć dziś 8 kwietnia, punktualnie o godz. 8 i pół wiecz.

Wobec bardzo ważnych i pilnych spraw, mających być rozstrzygniętymi na tem posiedzeniu obecność członków w komisji jest niezbędna.

Sprawy rolnicze.

— W sprawie uproszczenia procedury parcelacji. W związku z kryzysem gospodarczym i brakiem gotówki, właściciele obszarów dworskich w celu zdobycia funduszy na opłatę podatków, na inwestycje i podniesienie wydajności gospodarstwa jak wiadomo zdecydowali się na parcelację części swych majątków. Jak się dowiadujemy, zarząd związku ziemian Kresowych zwrócił się z prośbą do władz odnośnie o poczynienie uproszczeń w dotychczasowych przepisach o parcelacji gruntów. Jednocześnie prosi on o obniżenie opłat i kosztów na rzecz urzędów państwowych. (1)

— Warunki dzierżawy osad młyńskich. Jak się dowiadujemy Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych zaleciło by, przy wydzielaniu osad młyńskich, na które kontrakty dzierżawne ekspirowały lub ekspirują w czasie najbliższym 1) przedłużyć umowę dzierżawną do 1 października r. b. i 2) włożyć na dzierżawcę obowiązki ubezpieczenia budynków i urządzeń wewnętrznych młynów oraz opłatę podatków za rok b. W wypadkach zaś o ile dzierżawca nie reflektuje na przedłużeniu umowy dzierżawnej, należy wydzielając ten obiekt bez przetargu jednak z zachowaniem powyższego terminu. (s)

Sprawy kolejowe.

— Ruch przedświąteczny. Dyrekcja Wileńska K. P. komunikuje, że w przewidywaniu wzmożonego przedświątecznego ruchu podróźnych, będą uruchomione w okresie świątecznym od 8—15 kwietnia r. b. następujące dodatkowe pociągi:

Nr. 313/314 linii Wilno — Lwów.

Nr. 511/512 linii Wilno—Podbrzeże—Królewszczyzna.

Nr. 911/912 linii Brześć — Baranowice.

Powyższe pociągi będą kursowały według egzystującego rozkładu jazdy, a mianowicie:

poc. Nr. 313 odjazd z Wilna o godzinie 19 m. 15;

poc. Nr. 314 przyjazd do Wilna o godz. 8 m. 05;

poc. Nr. 511 odjazd z Wilna o godz. 9 m. 50;

poc. Nr. 512 przyjazd do Wilna o godz. 19 m. 00;

poc. Nr. 911 odjazd z Brześcia o godz. 16 m. 55;

poc. Nr. 912 przyjazd do Brześcia o godz. 9 m. 05

Niezależnie od tego dla przejazdu podróźnych z Mołodeczna do Wilejki Powiatowej i z powrotem, urachamiają się, poczynając z dalem 5 kwietnia r. b. dla stalego eodzennego ruchu pociągi lokalne Nr. Nr. 851/852 na szlaku Mołodeczno—Wilejka, skomunikowane na stacji Mołodeczno z pociągami Nr. 811/812 komunikacji Warszawa Wschodnia—Mołodeczno i z pociągami Nr. 451/452 komunikacji Wilno—Mołodeczno—Olechnowice.

Odjazd poc. Nr. 851 z Mołodeczna o godz. 1 min. 45, przyjazd do Wilejki o godz. 2 min. 24, odjazd poc. Nr. 852 z Wilejki o godz. 2 min. 45, przyjazd do Mołodeczna o godz. 3 min. 25

Sprawy prasowe.

— Pociągnięcie do odpowiedzialności. Komisarz Rządu na m. Wilno, pociągnął do odpowiedzialności gazetę „Słowo” za artykuł Nr. z dn. 31 marca b. r. komentujący wypatki związane ze śmiercią Bagińskiego i Wieczorkiewicza. Pociągnięto również do odpowiedzialności „Kurjer Wileński” za artykuł wstępny z dn. 1 kwietnia b. r. (d)

Sprawy robotnicze.

— Narady nad ubezpieczeniem od bezrobocia robotników. W dniu 31 marca r. b. na posiedzeniu zarządu obwodowego funduszu bezrobocia po wysłuchaniu referatu przewodniczącego, postanowiono wobec ciężkiego stanu przemysłu, jak również ze względów innych prosić zarząd główny funduszu bezrobocia o spowodowanie przedłużenia na teren z. Wileńskiej terminu wypłaty zasiłków dla bezrobotnych do okresu 26 tygodni, t. j. do dnia 30 czerwca r. b. Następnie postanowiono zwrócić się do władz centralnych, aby zmieniły ustawę w kierunku uprawnienia do otrzymania zasiłków w razie bezrobocia robotników na terenie ziemi Wileńskiej w zakładach pracy zatrudniających chociażby tylko 2 robotników. Zlecydowano również na tem zebraniu przesłać do magistratu wykaz zajętych płatników za m. c. luty r. b. celem wyegzekwowania należności w drodze przymusowej przez sekwestratorów. Zaś wobec tego, że rozciągnięcie ustawy z dnia 18 VII.24 r. na teren pow. Wileński Trockiego ma nastąpić przy pomocy instytucji zastępczych, postanowiono w tym celu przeprowadzić pertraktacje z odnośnymi gminami. (s)

— Grozi Wilnu strajk dozorców demowych. W związku z rozbiciem się pertraktacji między przedstawicielami nieruchomości a dozorcami domowymi przez prowadzenie prowadzona jest akcja wywołania strajku.

Zaznaczyć należy, że większość dozorców należy do chrześcijański h związków zawodowych, które nie powinny do tego dopuścić.

Z życia stowarzyszeń.

— Wileńskie Tow. Ogrodnicze. W piątek 3-go kwietnia o godz. 7-jej wiecz. w zakładzie Farmakognozji U. S. B., Objazdowa Nr. 2, odbędzie się zebranie T-wa z odczytami:

1) p. Szystowski — Badanie i ocena nasion;

2) p. Krywko—Hodowla pomidorów.

Wstęp dla członków T-wa i gości bezpłatny.

— Z Polskiego Tow. Tat. zeńskiego. Na ostatnim posiedzeniu Wileńskiego oddziału Tow. Tat. zeńskiego dokonano wyborów Zarządu tego Towarzystwa. Zarząd ukonstytuował się jak następuje: Przewodniczący: prof. dr. Tadeu z Czeczewski, zast. przewodn.: ppułk. inż. Witold Welański, sekretarz prof. Jerzy Lande, skarbnik p. Piotr Hniedziewicz, Bibliotekarz p. Michał Bramański, członkowie: ppułk. Janusz Dłużniakiewicz, prof. dr. Stefan Kempisty, dyr. Benedykt Biłkowski, p. Marjan Niemczynowicz. (d)

Z życia żydowskiego.

— Uroczystości sjonistyczne w Wilnie. W dn. 1 kwietnia, w sali klubu przemysłowo-handlowego, odbył się raut z powodu uroczystości otwarcia uniwersytetu hebrajskiego w Jeruzolimie.

Do komitetu organizacyjnego należeli pomiędzy innymi radni miejscy p. p. Spiro i G. rdon.

Zaproszenia były rozlane nie tylko do żydów, ale i do Polaków, zajmujących powatne stanowiska urzędowe.

Obecnie byli przedstawiciele Delegata Rządu, Izby Skarbowej, prezydent i wice-prezydent i wice-prezydent miasta, prezes Kasy Chorych mec. Engel p. Czesław Jankowski, kilku radnych i parę profesorów.

Po odegraniu „Jeszcze Polska nie zginęła” i sjonistycznego hymnu, odbył się produkcje wokalne, śpiewaka operowego, który niedawno powrócił do Wilna, p. Winogrodowa w żargonie.

Po nim wystąpił chór synagogi, który śpiewał w języku hebrajskim.

Raut rozpoczął się o godz. 10, część gości zaczęła rozchodzić się o 12-jej.

Zasługuje na uwagę, że powyższa uroczystość była święconą tylko przez partję sjonistyczną, natomiast sfery demokratyczne i i ugrupowania lewicowe bojkotowały i nawet zwalczały sjonistów. (1)

Różne.

— Podziękowanie Komitet Organizacyjny kwesty na schronisko dla dzieci Twa „Caritas” wszystkim szlachetnym osobom, które z narażeniem zdrowia w czasie sloty, z wielkim jednako poświęceniem zbierały ofiary na biedne dzieci, oraz szanownej publiczności za łaskawe dotki w imieniu tejże działwy skł da najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

Teatr, muzyka i sztuka.

— Konferencja w sprawie teatru objazdowego zlem Wschodnieh. Onegdaj obradowała zwołana z inicjatywy Zarządu Tow. Popierania Szeeny specjalna komisja w sprawie powołania do życia teatru objazdowego ziem wschodnich. Jak dalece sprawa ta jest aktualna świadczy fakt, że kresy nasze obecnie objęły coś sześc reszpeków teatralnych obcoplemiennych (nawet ukraiński teatr), a tylko przegodne gościła jedna stara tropa poleka. W konferencji wzięli udział prócz członków zarządu Tow. Pop. Seeny pp. Jan Klott, Zygmunt Nagrodzki, inż. J. Narokowicz, Zygimierz Smiałowski i Stefan Swiderski. Ustalono po dłuższej dyskusji następujące wytyczne. Teatr objazdowy obejmować winien województwa Wileńskie, Nowogródzkie i Poleskie. Podstawą teatru kresowego winno być Wilno. Teatr ten powinien służyć waz oddziałać z teatrem wileńskim, lecz prócz osoby generalnego dyrektora posiadać własnego i odpowiedzialnego kierownika, osobny budżet, osobny personel dramatyczny i ewentualnie osobne subydja. Jak się wyjaśniło na zebraniu wybitną pomoc teatr objazdowy otrzymać może ze strony Kuratorium Szkolnego, Dyrekcji kolejowej i dowództwa K. O. P. na pograniczu. Dziś odbęda się dalsze obrady nad sprecyzowaniem uchwalonych wniosków.

— Występy Aleksandra Zelwerowicza. Od jutra Teatr Polski gościć będzie znakomitego artystę, który wystąpi w najnowszej sztuce Ziromskiego, „Ucieka mi przedórca”. A Zelwerowicz kreować będzie rolę Przemysłowego, człowieka wielkiej idei, który dla pobudek altruistycznych wyrzeka się szczęścia osobistego. Premiera „Ucieka mi przedórca” w sobotę.

— Przedstawienie szkolne „Ogniem i Mieczem” — przeróbka z powieści H.

Sienkiewicza niezmiernie przypadła do gustu naszej młodzieży, to też na liczne ządania, dyrekcja zostawia tę sztukę na afiszu jeszcze na najbliższą niedzielę.

— Półgodzinne występy Lucyny Messal. Dziś i jutro Lucyna Messal wystąpi w pięknej operetce Straussa „Ostatni walc” w której daje kreację niezapomnianą. Osobno operetki jest grana u nas znakomicie. Bilety są zniżone, aby w okresie przedświątecznym, liczni wielbiciele talentu L. Messal mogli, bez narzekania na stagnację, ujrzeć tę znakomitą artystkę.

— Z opery. Opera narodowa „Halaka” Meniuski grana będzie w niedzielę w doskonałej obsadzie.

— Drugi Wieczerz Muzyki Kameralnej, który był wyznaczony na 3-go kwietnia 1925 roku w Klubie Szlacheckim nie odbędzie się z powodu choroby jednego z uczestników zespołu.

Sport.

Dnia 5 kwietnia b. r. o godz. 16 ej na boisku na Placomoncie odbęda się zawody o mistrzostwo Rzeczypospolitej Polskiej, r. 1925/26 między „Pogonią” Lwowską, mistrzem Polski na rok 1923/24 a „Pogonią” Wileńską, mistrzem okręgu wileńskiego.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze! Upraszam o łaskawe umieszczenie w Pańskim poczytnym piśmie następującego wyjaśnienia.

W Nr. Nr. „Dziennika Wileńskiego” imie moje zostało ściśle związane z teatrem „Kriwoje Zierkało”.

Pragnąc przedstawić rzeczy w prawdziwym świetle, komunikuję iż w ciągu ostatnich ośmiu lat nie przyjmowałem żadnego udziału w pracach teatru „Kriwoje Zierkało” ani jako dramaturg, ani jako reżyser, ani jako kompozytor. Mój przyjazd do Kraju, mając na celu wystawienie ostatniej mojej sztuki „Okręt sprawiedliwych” w teatrze Folskim w Warszawie, został przez dyrekcję teatru „Kriwoje Zierkało” wykorzystany przez zaproszenie mnie, jako reżysera na gościnne występy. Warunki pracy w tym teatrze przekonały mnie o zupełnej niemożności osiągnięcia zamierzeń artystycznych z obecnym zespołem wymienionego teatru, wobec czego cofnąłem swe imię z afiszu zaraz po pierwszym programie. Nie solidaryzując się z teatrem „Kriwoje Zierkało”, uprzejmie upraszam w przyszłości nie łączyć mego imienia z tym teatrem i nie czynić mię odpowiedzialnym za te lub inne czyny tego teatru gdziekolwiek by one miały miejsce.

Racz Pan przyjąć zapewnienie mego szacunku.

Z poważaniem M. Jewreinow.
Warszawa 26 III 1925 r.

Ze świata.

Murzyn „Lewandowski”.

W teatrze „Polonia” w Cleveland w St. Zjednoczonych, zgromadzającym publiczność polską, dyrekcja dla zainteresowania gości, zaangażowała murzyna, którego zadaniem jest wprowadzanie i rozmieszczenie spektatorów. Murzyn ten posiada wartygodne zaświadczenia, że szereg lat przebywał w Warszawie i jak zapewnia „od pewnego pana Lewandowskiego otrzymał upoważnienie” do używania jego nazwiska. Przy swoim pierwszym debucie murzyn wywiał powszechne niedowierzanie odezwanianiem się w języku polskim. Jeden z miejscowych przemysłowców rzekł do niego w obecności licznych świadków:

— Co pan tam będziez nam swoją polszczyzną głowę zawracał. Nauczyleś się kilku wyrazów i temi nam chcecz za mponować.

Lewandowski” widocznie na podobny zarzut przygotowany, odrzekł poprawnie:

— Kto z państwa nie wierzy, niech mi zadaje pytania o tem, co slychać w naszej kochonej Warszawie, a ja mu w najbliższym antrakcie wszystko rzetelnie opowiem.

„Murzyn polski” zdobył sympatię Polaków. Gdy wystąpił w „Jasełkach” Or-Ota i jako jeden z królów wypowiedział po polsku słowa holda dla Dzieciątka Jezus, urządzono mu burzliwą owację.

Szanować złotego!

Złoty to więcej niż cztery liry włoskie.
Złoty to prawie cztery franki franc!
Złoty to nie „złotówka”! To półtrzejciej „złotówki”!

Odczyty prof. Mościckiego z Warszawy.

II.

Drugi z kolei odczyt zasłużonego profesora i historyka na temat: "Obronność granic Polski ze stanowiska historycznego..."

Genjusz tkwił w tym szerepie wielkopolskim w zaraniu jego powstania i enoty wielkiej, a mądrość przewidująca obok rycerskich czynów...

W następnej już dobie pozostaje nam rozmach rycerski, ale tepieje mądrość piastowa, brak ostrego wzroku, powraca lekkość...

Parcie Rosji na Zachód, dążenie do pochłonięcia Polski i ziem litewsko-ruskich (bez czego Rosja jest państwem Azjatyckim)...

Silę zaś naszą i obronę widzi Sz. profesor nie w środkach zewnętrznych, nie w heroizmach i męczeństwie jednostek, ale w mocy duchowej całego narodu...

Muzyka w Wilnie.

Wznowienie „Halki” Moniuszki.

Podczas różnych uroczystości, jakich zawsze w Wilnie mamy podostatkiem, okazało się, że w repertuarze Teatru Wielkiego niema żadnej opery narodowej...

Jaja wylęgowe od pierwszych rzednych narządów złota i srebrna medalami wystawowych kur rasy Pima-rok-prądkowych...

Department VII Intendencji M. S. Wojsk., zwraca uwagę na nieograniczony przetarg na dostawę pakul i końców bawełnianych (putzenden)...

ZIEMNIANKI

do jedzenia i do sadzenia po cenach przystępnych sprzedaje detalicznie w środy i piątki w piwnicy przy ulicy Uniwersyteckiej 5...

SALON MÓD „WSPÓLNA PRACA” S-ka z ogr.odp. ul. Mickiewicza Nr. 5 m. 3, I sze piętro. Na święta poleca wielki wybór najmodniejszych kapeluszy...

Stroiciel fortepianów i pianin Józef Grudziński Wilno, Kalwaryjska 62 a. 194-0

teatrze systematycznie niszczonej przez ciągłe przemalowywanie. Wznowiono więc Halkę. W roli tytułowej wystąpiła z powodzeniem p. Krużanka...

Odczyty o Chopinie. Dr. Tadeusz Szeligowski, znany w Wilnie krytyk muzyczny, na zaproszenie organizatorów wykładów publicznych w Uniwersytecie Stefana Batorego wygłosił trzy odczyty o Fryderyku Chopinie.

WYKWINTNE WODKI, NALEWKI i LIKIERY „KOSECKIEGO” S. A. WE LWOWIE. Wszędzie do nabycia!

przez prelegenta ze współczesnych Chopinowi kompozytorów, a zwłaszcza z Ryszarda Wagnera, słuchające przekonane się mogło rzeclegym i głębokim wpływie Chopina na całą literaturę muzyczną.

Na ostatnim odczycie niektóre kompozycje, omawiane przez prelegenta wykonała uczennica wileńskiego konserwatorium, p. Hleb-Koszańska, w sposób niezmiernie przypominający grę uczniowską.

Z ruchu wydawniczego.

— O gazach trujących Jan Muszyński prof. Uniw. Stef. Batorego. Przyszła wojna, to walka za pomocą gazów i aeroplanów przedewszystkiem.

Nazwisko prof. Muszyńskiego znane jest w Wilnie z odczytów i wykładów, jakie miał o gazach trujących. Ostatnia jego praca ujmuje w sposób naukowy, a zarazem popularny, wszystkie wiadomości, jakie o tych rzeczach człowiek inteligentny powinien posiadać.

wania „fal gazowych”. A dalej „obrona przeciwigazowa”, opis maszek ochronnych. Wreszcie krótki spis „literatury” dotyczącej gazów i to, o czym każdy Polak wiedzieć powinien: że istnieje „Towarzystwo Obrony Przeciwigazowej” w Warszawie z oddziałami we wszystkich większych miastach polskich...

Całość usta w formie poprawną, przejrzystą a zrozumiałą, to też znaleźć się ta praca powinna w rękach każdego polskiego czytelnika.

Z prowincji.

DUNIŁOWICKI pow. Znalazienie zwłok przemytniczki. W do. 25 marca, na odcinku 4 kompanii K. O. P., przy słupie Nr. 581, znaleziono w rzese Poniżwiłki kobiety.

Według przeprowadzonego dochodzenia jestto znana przemytniczka W. Ordowska, zam. we wsi Wieraciej, gm. Dokszyce. Dalesze dochodzenie w toku. (l).

DUNIŁOWICKI pow. Z granicy sowieckiej. W nocy z dn. 29 na 30 marca żołnierze z placówki Ruskowce, pow. Duniłowickiego, ostrzelali nieznaną osobników, przybyłych z Rosji sowieckiej Szczegółów na razie brak (l).

DZISNIENSKI pow. Ujęcie bandytów. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż sprawcami napadu rabunkowego w dn. 26 marca na drodze Głębokie — Borhlice byli mieszkańcy zaś Dzisieńsko, pow. Dzisieńskiego, Edmund Wojciechowiec, Br. Wojciechowski, i Adam Kudrewicz, którzy zostali ujęci i przyznali się do rabunku. (l).

Wybory do rady miejskiej w Trokach. Jak dowiadujemy się, wojewoda wileński wyznaczył na dzień 10 maja wybory do nowej rady

miejskiej. Początek postępowania wyborczego następuje w dniu 9 b. m.

Komisarzem wyborczym został mianowany p. Bolesław Łukowicz. Do czasu ukonstytuowania się nowej rady miejskiej, załatwianie spraw bieżących zostało powierzone radzie obecnej, która będzie pracować z pewnymi zastrzeżeniami, a mianowicie nie będzie miała prawa sprzedawać różnych nieruchomości, zaciągać pożyczek i t. d. (s).

SMORGONIE pow. Oszmiański.

Tysiąc złotych na doświadczenie fizyczne. Jak się dowiadujemy magistrat m. Smorgoni niezależnie od wyskoków sum prelimitowanych na szkolnictwo powszechne, które wynosiło przeszło 20% budżetu na r. 1925, wyasygnował dodatkowo na urządzenie doświadczeń fizycznej dla miejscowej szkoły powstającej 1000 złotych. (s)

OSZMIANA.

Budowa mostu, tamy i elektrowni. Magistrat m. Oszmian przystąpił ostatnio do budowy wielkiego mostu przez rzekę i w tym celu już przygotował kilkadziesiąt sątni kubicznych kamieni. Jednocześnie z tem w Oszmianie rozpoczęto prace około budowy elektrowni, która będzie pracować za pomocą wykorzystania siły wodnej i w tym celu projektuje się dla negromadzenia wody, budowę specjalnej tamy. (s).

Drobne wiadomości.

— W Suchumie na Kaukazie podczas pełnienia akademii w części ofiar lotniczej katastrofy w Tylisie, między innymi wygłosił mowę Trocki, który oświadczył, że przyczyną katastrofy nie był wypadek lecz zamach mienszewików. Oświadczenie wywołało sensację.

— Matin donosi, że dwaj uczeni francuzcy wynaleźli filtr czyniący promienie X nieszkodliwymi.

— Najwyższa rada wojenna francuska, bardzo życzliwie przyjęła przedstawiony przez ministra wojny gen. Nolleta, projekt ogólnej reorganizacji armii.

— W powtornym głosowaniu w sejmie pruskim prezydentem ministrów wybrany został 218 głosami pos. Hoepker Aschoff.

— Pociąg pociąg idący z miejscowości Minerajły W dy zderzył się na stacji Sokolniki niedaleko Moskwy z pociągiem miejscowym. 10 osób zostało zabitych, 10 ciężko rannych i 16 lekko rannych.

II-a Polska Loteria Państwowa

Clagnienie I-ej klasy 8 kwietnia. Główna wygrana 350.000 zł.

65-0 Bilety do nabycia u kolektorów K. Gorzuchowskiego Zamkowa 9. Cena losu całego 32 zł. — 1/4 8 złotych.

Dr. W. LEGIEJKO Choroby wewnętrzne. (Spec. pluc i żółdka). Przyjmuje od 9-11, 6 1/2-7 1/2 w., ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1. W.Z.P.25.

Dr. Blumowicz choroby weneryczne. i skórne. ul. Wielka 21.9-11.3-7. 551 W. Z. P. 63

Dr. B. SZYRWINDT Choroby: skórne, weneryczne i moczopłciowe. ul. Wielka 19. od 10-1 i od 4-7. 385-11

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, skórne. ul. Trocka 4 róg Mickiewicza. od 8 1/2 do 11 1/2-7. 29 W.Z.P.29

KOBIETA-LEKARZ Dr. Plotowicz Jurtzenko Ordynator Szpitala Sawloz Choroby skórne i weneryczne kobiece. Zarzeczko 5, m. 2. od godz. 4 - 6 wieczór. W. Z. P. 38 28088

D-r. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. ul. Pohulanka 2, róg Zawalnej 10-1 i 5-7. W.Z.P.34 3-4

Dr E. Suszyński choroby weneryczne płciowe, skórne. do 1 pp. i od 4-7 wiecz. ul. Mickiewicza 30. 1352-15

Doktor D. ZELDOWICZ choroby weneryczne moczopłciowe i skórne. od 9-11 od 5-8 wiecz. 13

KOBIETA-LEKARZ Dr. Zofia ZELDOWICZ choroby weneryczne i kobiece. prz. 9-10 i 12-5 ul. Mickiewicza 24 obok hotelu „Bristol”. 1

Dom z ogrodem do sprzedania. Wszelkie informacje w Biurze Reklamowym. 1

Domy z wolnymi mieszkaniami okazjonalnie tanio do sprzedania. Dom Handl. Komis. „ZACHĘTA” Portowa 6 D. 1

Do sprzedania pianino. Adres — Hetmańska 3-4

2 pokoje na biuro w centrum do wynajęcia od zaraz. Wiadomość w Adm. Ds. Wil.

Gotówkę w każdej sumie, tak ulokować jak i pożyczyc każdy może najdogodniej z gwarancją. Dom H. Kom. „ZACHĘTA” Portowa 6 D. 2

Krawiec z Warszawy przyjmuje do roboty męskie oraz damskie wierzchnie ubranie, po cenie niskiej. Wykonanie według najnowszych żurnali. Kalwaryjska 7 S. Staszewski.

Kupię psa (szczeniaka) wilka. Zgłoszenia do Administracji Dz. Wil. dla H. G.

Letnisko o 7 kilometrów od stacji Hudogaj, oddzielny dom, 3 pokoje kuchnia, weranda Las, rzeka. Miejscowość śliczna, zdrowa Na miejscu produktu mleczne. Szczegóły: Mikle-Narkowicz. 1

Mieszkanie do wynajęcia 4 pokoje z kuchnią Antokolska 104 m. 2 Rychlicka. 1543-2

MASZYNY do szycia, znane, gwarantowane „Kasprzyckiego” hurtowe detalicznie poleca skład fabryczny „The Kasprzyczy Company” w Warszawie, Marszałkowska 153, tel. 104 51. Dogodne spłaty ratami. Prowincja może zamawiać listownie w Warszawie Aparat do haftu bezpłatnie. Konkurencyjne maszyny 85 zł 3972

Mieszkania, letnisk, pokoje pojedyncze w różnych dzielnicach miasta posiada „ZACHĘTA” Portowa 6 D. 3

Poszukiwany pracownik biurowy z dłuższą praktyką handlową. Zgłoszenia Bracia Jabłkowscy Jagiellońska 2 od 9-11 rano.

Spirytus czysty 95% bez zezwolenia można dostać w sklepie

Węcawicz i Zwiędryńskiego Wilno, Ad. Mickiewicza 7. 203-2

Wydzierzawę lub sprężarkę dam, sad, ogród 2200 sąż. na przedm. Powyższe i oraz dwa pokoje na letnisk. Zarzeczko 16-17 godz 9-10 i 5-6. 150A-1

Wina! wódki, likiery, konjaki, rumy zagraniczne i krajowe polecają B-cia Gołebowski ul. Trocka 3, tel. 757.

W detalu po cenach hurtowych Wzlekle artykuły budowlane, okucia okienne, drzwiowe i meblowe. Przybory plecowe, gwóźdźle blaszane i ppa dachowe. Wanny, umywalki i materiały wodociągowe kanalizacyjne. Galanteria żelazna. Poleca: Dom Handl. J. Ihnatowicz i S-ka Wilno, Zawalna 7. Tel. 841.

Z tej okazji warto skorzystać! sklep 186-5 Węcawicz i Zwiędryńskiego ul. A. Mickiewicza 7 sprzedaje likiery Kantorowicza litr „Monastik” 750 gr pół litra „Abrikotin” 375 gr. oraz wino wyborne we czerwone „Lafit” 252 gr.

Zaraz do wynajęcia sklep o dużym oknie, wystawowym przy ul. Mickiewicza № 24 dorozca wskaże. Zgub. książkę wojskową Z wydz. PKU Modoleczno, i dowód osob. wyd. przez Starostwo Duniłowickie, na imię Kazimierza Kuczyńskiego, sam. na st. Lytutpy unieważnia się. Zg. legitymację kolejową na № 17209 kl. III wyd. przez Wil. Dyr. PKP na imię Sylwestra Wojciecha zam. w N. Święsianach unieważnia się. Sprzedaje się b. tania dom drewniany w N. Wilejce, do wian w Wilno ul. Lwowska 21-1 Pokój z front. wejśc. od zaraz do wynajęcia. Popowska 9-3 Wdowa obłożona rodziną prosi o pomoc materialną. Łaska o datki prosi składać „Adm. Dz. Wil.” p.p. „H. F.”

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 28-go lutego 1925 r. pod Nr. 2256 wciągnięto:

R. H. A. 1-2256. Firma: „Mikliszański Morduch”. Siedziba w Wilnie ul. II Jatkowa № 15. Przedmiot—piwiarnia. Firma istnieje od 1892 roku. Właściciel Mikliszański Morduch zam. tamże. 714

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 28-go lutego 1925 roku pod Nr. 2254 wciągnięto:

R. H. A. 1-2254. Firma: „Maliwański Josif”. Siedziba w Wilnie ul. Mickiewicza № 56. Przedmiot—pracownia blacharska. Firma istnieje od 1913 roku. Właściciel Maliwański Josel zam. tamże. 712

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 28-go lutego 1925 roku pod Nr. 2256 wciągnięto:

R. H. A. 1-2255. Firma: „Firma: Mikliszańska Godes”. Siedziba w Wilnie ul. II Jatkowa № 15. Przedmiot—sklep drożdyż. Firma istnieje od 1915 r. Właścicielka Mikliszańska Godes zam. tamże. 713

Ogłoszenie.

Do Rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 28-go lutego 1925 roku pod Nr. 2242 wciągnięto:

R. H. A. 1-2242. Firma: „Merejno Wulf”. Siedziba w Wilnie ul. Bazylijska № 6. Przedmiot—sklep spożywczy. Firma istnieje od 1921 roku. Właściciel Merejno Wulf zam. tamże. 721

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego, Dział A, Sądu Okr. w Wilnie w dniu 28 go lutego 1925 r. pod Nr. 2237 wciągnięto:

R. H. A. 1-2237. Firma: „Zofja Krupowies”. Siedziba w Wilnie ul. Legionowa № 77. Przedmiot—sklep spożywczy wędlin i m. gsa. Firma istnieje od 1920 r. Właścicielka Zofja Krupowies zam. tamże. 720

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 28-go lutego 1925 roku pod Nr. 2238 wciągnięto:

R. H. A. 1-2238. Firma: „Kruk Gitel”. Siedziba w Wilnie ul. W. Stefańska № 10. Przedmiot—sklep tytoniowy. Firma istnieje od 1922 r. Właścicielka Gitel Kruk zam. przy ul. W. Stefańskiej 26. 719

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25-go lutego 1925 roku pod Nr. 2258 wciągnięto:

R. H. A. 1-2258. Firma: „A. Rydlewski”. Siedziba w Wilnie ul. Wileńska № 10. Przedmiot—sklep zegarkowy. Firma istnieje od 1904 r. Właściciel Antoni Rydlewski zam. tamże. 716

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 28-go lutego 1925 roku pod Nr. 2257 wciągnięto:

R. H. A. 1-2257. Firma: „Polski sklep spożywczy Stanisława Lutowicza”. Siedziba w Wilnie ul. Zawalna № 58. Firma istnieje od 1-go stycznia 1925 r. Właściciel Stanisław Lutowicz zam. przy ul. Oszmiańskiej № 12. 715

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25-go lutego 1925 roku pod Nr. 2233 wciągnięto:

R. H. A. 1-2233. Firma: „Kaganowicz Chaja”. Siedziba w Wilnie ul. W. Stefańska № 12. Przedmiot—zajazd. Firma istnieje od 1898 r. Właściciel Kaganowicz Chaja zam. tamże. 724

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25 go lutego 1925 roku pod Nr. 2232 wciągnięto:

R. H. A. 1-2232. Firma: „Kunigiski Judel”. Siedziba w Wilnie ul. Kijowska № 18. Przedmiot—sklep spożywczy. Firma istnieje od 1922 roku. Właściciel Kunigiski Judel zam. tamże. 726

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 5 go marca 1925 roku pod Nr. 2279 wciągnięto:

R. H. A. 1-2279. Firma: „Kronik Lipman”. Siedziba w Wilnie ul. Rudnicka № 7. Przedmiot—sklep szcotek. Firma istnieje od 1917 r. Właściciel Kronik Lipman zam. przy ul. Niemieckiej № 19. 779

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okr. w Wilnie w dniu 5-go marca 1925 r. pod Nr. 91 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:

„Towarzystwo akcyjne Browaru Szopen w Wilnie”. Na zastępców dyrektorów, korzystających z pełni praw dyrektorów w czasie ich długotrwałej choroby lub nieobecności powołani zostali: Tatjana Epsztejnowa i Maksymilian Rozentel, zam. w Wilnie: I) przy ul. Mickiewicza 44 i II) przy ul. Sierakowskiego № 31. 784

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25-go lutego 1925 roku pod Nr. 2227 wciągnięto:

R. H. A. 1-2227. Firma: „Gryszkiewicz Emilja”. Siedziba w Wilnie ul. Kalwaryjska № 51. Przedmiot—herbaciarnia. Firma istnieje od 1921 r. Właścicielka Gryszkiewicz Emilja zam. tamże. 702

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 5-go marca 1925 roku pod Nr. 2277 wciągnięto:

R. H. A. 1-2277. Firma: „Komarowicz Julian”. Siedziba w Wilnie ul. Sierakowskiego № 11. Przedmiot—sklep spożywczy. Firma istnieje od 1903 r. Właściciel Komarowicz Julian zam. przy ul. Sierakowskiego № 11. 777

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 5-go marca 1925 roku pod Nr. 2280 wciągnięto:

R. H. A. 1-2280. Firma: „Kreškin Frejda”. Siedziba w Wilnie ul. Popławska № 9. Przedmiot—wypiek i sprzedaż chleba. Firma istnieje od 1920 r. Właściciel Kreškin Frejda zam. przy ul. Popławskiej № 9. 780

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handl. Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 5-go marca 1925 roku pod Nr. 2283 wciągnięto:

R. H. A. 1-2283. Firma: „Mrozowski Władysław”. Siedziba w Wilnie jarki polskie № 6. Przedmiot—jaska mięsna. Firma istnieje od 1911 roku. Właściciel Mrozowski Władysław zam. przy ulicy Koziiej № 5. 781

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 5-go marca 1925 roku pod Nr. 2281 wciągnięto:

R. H. A. 1-2281. Firma: „Kac Jacha”. Siedziba w Wilnie ul. Ostrobramska № 35. Przedmiot—sklep spożywczy. Firma istnieje od 1903 r. Właściciel Kac Jacha zam. tamże. 782

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 5-go marca 1925 roku pod Nr. 2282 wciągnięto:

R. H. A. 1-2282. Firma: „Lektor” Pagier Izrael”. Siedziba w Wilnie ul. Mickiewicza № 4. Przedmiot—księgarnia. Firma istnieje od 1918 roku. Właściciel Pagier Izrael zam. przy ul. Zarzeczce 20. 783

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 5 go marca 1925 roku pod Nr. 2278 wciągnięto:

R. H. A. 1-2278. Firma: „Kac Lejba”. Siedziba w Wilnie ul. Żmudzka 8. Przedmiot—herbaciarnia. Firma istnieje od 1918 r. Właściciel Kac Lejba zam. tamże. 778

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 4-go marca 1925 roku pod Nr. 2266 wciągnięto:

R. H. A. 1-2266. Firma: „Gar Fryda”. Siedziba w Wilnie ul. II Jatkowa № 10. Przedmiot—sklep spożywczy. Firma istnieje od 1921 r. Właściciel Gar Fryda zam. przy ul. Szpitalnej 6. 758

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 4-go marca 1925 roku pod Nr. 2272 wciągnięto:

R. H. A. 1-2272. Firma: „Kac Chaja”. Siedziba w Wilnie ul. Zawalna 64. Przedmiot—sklep żelaza. Firma istnieje od 1918 r. Właścicielka Kac Chaja zam. przy ul. Zawalnej 63. 751

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 4-go marca 1925 roku pod Nr. 2274 wciągnięto:

R. H. A. 1-2274. Firma: „Kurycka Bluma”. Siedziba w Wilnie ul. Szopena № 3. Przedmiot—herbaciarnia. Firma istnieje od 1922 r. Właścicielka Kurycka Bluma zam. tamże. 749

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25-go lutego 1925 roku pod Nr. 151 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:

„Bank Zjednoczonych Ziemi Polskich spółka akcyjna w Warszawie oddział w Wilnie”. Włodzimierz Chylewski przestał być prokurentem. 718

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 18-go marca 1925 r. pod Nr. 23 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:

„Księgarnia Polska w Oszmianie spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Spółka została zlikwidowana i przeszła na rzecz spółki akcyjnej „Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie spółka akcyjna”, jako jej oddział w Oszmianie. Akta dołączone do akt № 83 B. 894

Kino-Teatr „HELIOS”

MOTTO: kobieta raczej wybaczy temu, kto, zbyt pochopnie skorzysta z okazji niż temu kto nie skorzystał wcale

Wyrafinowana kusicielka

wielki romans odsłaniający dramatyczny w 7 aktach ze strony współczesnych małżeństw Reżyserja genialnego ERNESTA LUBICZA.

Kino Kameralne „Polonja”

Dziś! Największy szlager sezonu! Świetlana LALJANA GISH w 9 akt. dramacie miłości i poświęcenia p. t. miłasta przez wędę i lawę. Obraz nagrodzony na konkursie filmowym najwyższą nagrodą.

Biała Siostra

(W ogniu Wychwał Wzruszenia) Tragedia siemi. Zalew Wybuch Wzruszenia. —

O. H. F. MIESZKOWSKI Sp. z ogr. odp. Oddział w Wilnie, ul. Mickiewicza 23, telefon 2-99. DZIAŁ MEBLOWY: Wielki wybór mebli do mieszkań i t. p. od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Biurowe meble amerykańskie po cenach fabrycznych. Umieblowanie i urządzenie: Instytucyj, Biur, Internatów. Oferty i kosztorysy na żądanie. Ponieważ wszelkie defekty jakie mogą powstać w meblach z winy materiału lub wykonania uwidaczniają się najpóźniej w ciągu 1 roku, odpowiadamy przez ten okres czasu za kupione u nas meble. DZIAŁ MANUFAKTUROWY: Wielki wybór materiałów krajowych i zagranicznych: wełnianych, bawełnianych, białych, fantazyjnych i jedwabnych. UBRANIA I PALTA wiosenne, gotowe i na zamówienie. Spółdzielniom, Kooperatywom oraz Stowarzyszeniom ulgowe warunki. 192-0 Przy regulacji gotówką kasa odlicza od wszystkich cen 7 proc. rabatu. Magazyn obecnie czynny jest bez przerwy obiadowej, to jest otwarty od godz. 9 rano do godz. 7 wieczór.

Buchalterji (księgowość) wyuczają praktycznie, przez korespondencję Kurs Handlowe Sekulowioza. Warszawa, Żorawia 42. Po ukończeniu — egzamin, świadectwo. Żądajcie prospektów. 48-40

Baterje—Lampki TOW. 23-3 ELEKTROMIND GLWÓW, Słowackiego 14.

Bryczka—najtwardsza na gumowych kołach jedno lub parokonna uprzęż szory angielskie na jednego konia tanto do sprzedania. Dom H.K. „ZACHETA” Portowa 6 D

Dom (osobny) do sprzedania na dogodn warunkach. Zakretowa 12. Dowiedzcie się od godz 2-4. 200 zł. dam za wysukanie stałej posiad inka-se ta kasa, lub innej. Dzień Jk Wileński dla Stanisława.

WILENKIN ul. Tatarska 20. MEBLE jadalne, sypialne, salonowe kredensy, stoły, szafy, łóżka i t. d. Wykwintne — Mocne — Niedrogo.

Najtańsze ceny i największy wybór ostatnich modeli wiedeńskich kostjumki, palta, sukienki, fartuszki, obuwie, bielizna, czapki, pończochy, skarpetki, trykotarze, sandały i wyprawy dla niemowląt 103-1 tylko w magazynie ubiorów dziecięcych „KONKURENCJA Wileńska” Wilno, ul. Niemiecka 21, wejście od ulicy, 2-gie piętro. W sobotę sklep otwarty od godziny 4 ej pop.

W. CHARYTONOWICZ i S-ka Apteczny Dom Handlowy Wilno, ul. Wielka Nr. 58, (przy kościele św. Kazimierza). Telefon 3-92. Mydło Borno-Tymolewe W. Pszdzierskiego. Usuwa pięgi, plamy, przyświeca i t. p. Cukierki miodowo słodowe „Pectus”. Cukierki eukaliptusowo mentolowe „Thomsona” niezawodne przy kaszlu. Aptekom i składom aptecznym duży rabat.

K. DABROWSKA Wilno, Niemiecka 3, m. 6. PIANINA, FISHARMONJE nowe zagraniczne i używane do wydzierżawienia. 65

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego, Spółka Akcyjna w Wilnie,

- odbędzie się w dniu 26 kwietnia 1925 roku o godzinie 4 ej po południu, w pierwszym terminie, a o godz. 5 ej po południu, w drugim, w lokalu Centrali Banku przy ul. Mickiewicza 17, z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Rady i Zarządu. 2) Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej, oraz rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków na rok 1924. 3) Zatwierdzenie bilansu otwarcia w złotych na dzień 1 stycznia 1925 roku, ustalenie wysokości kapitału zakładowego i innych w złotych, określenie ilości akcji i ich wartości nominalnej, oraz poczynienie wynikających stąd zmian statutu. 4) Podwyższenie kapitału zakładowego. 5) Zatwierdzenie zmian statutu Banku w myśl rozporządzenia Prezydenta z dnia 27 grudnia 1924 roku. 6) Zatwierdzenie preliminarza wydatków na rok 1925. 7) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady. 8) Wybory członków Rady na miejsce ustępujących. 9) Wolne wnioski. Akcjonariusze Banku, życzący mieć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje lub kwity depozytowe, zaś byli akcjonariusze Polskiego Banku Parcelacyjnego — kwity tymczasowe, w Centrali Banku w Wilnie, lub Oddziałach Banku do dnia 19 kwietnia 1925 roku. 212

Obwieszczenie Prezesa Wileńskiej Izby Skarbowej.

Podaję do wiadomości, iż na zasadzie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 12 marca 1925 r. spirytus przeznaczony do celów leczniczych, naukowych i domowych (nie zaś do picia) rozlewa wyłącznie D. P. M. S. Spirytus ten nabywać mogą osoby prywatne w ilościach jednorazowo nie przekraczających 2 litrów na osobę. Zakłady lecznicze, naukowe, lekarze, dentyści, weterynarze, aptekarze, felcerzy i akuszerki mogą nabywać powyższy spirytus do celów leczniczych w ilościach nieograniczonych za okazaniem legitymacji zawodowych. Spirytus do powyższych celów można nabywać w hurtowniach i sklepach wódczanych, uprawnionych przez Izbę Skarbową do sprzedaży tego spirytusu. Wilno (—) J. Malecki. Prezes. 928

NA RATY Maszyny do szycia i Rowery, Gramofony poleca firma „UNIWEERSAL” ul. 21. Wojskowym i urzędnikom państwow. spec. dogodnie warunki. Duży wybór płyt gramofonowych i muzycznych instrumentów. SALETRE CHILIJSKA oryginalna na słabe oziminy, pod owoce i dla ogrodów, na worki i kila, poleca „Sklep Rolniczy”, po cenach konkurencyjnych. Szwarcowy 1 (Wielka 15) 77-13

Zakupy świąteczne w składzie aptecznym J. Pruzana ul. Ad. Mickiewicza № 15. Tel. 4 82. Farby, lakiery, marmurki do jaj, opłatki do mazurków, szafran, wanilja etc. PERFUMERJA Guerlain, Coty, Houbigant. CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.